Ewangelia Łukasza

Rozdział 11

**1**. A gdy przebywał w jakimś miejscu na modlitwie i skończył *ją*, jeden z jego uczniów powiedział do niego: Panie, naucz nas się modlić, tak jak i Jan nauczył swoich uczniów. **2**. I powiedział do nich: Gdy się modlicie, mówcie: Ojcze nasz, który jesteś w niebie, niech będzie uświęcone twoje imię. Niech przyjdzie twoje królestwo. Niech się dzieje twoja wola na ziemi, tak jak w niebie. **3**. Dawaj nam każdego dnia naszego powszedniego chleba. **4**. Przebacz nam nasze grzechy, bo i my przebaczamy każdemu, kto przeciwko nam zawinił. I nie wystawiaj nas na pokusę, ale wybaw nas od złego. **5**. I powiedział do nich: Któż z was, mając przyjaciela, pójdzie do niego o północy i powie mu: Przyjacielu, pożycz mi trzy chleby; **6**. Mój przyjaciel bowiem przyszedł do mnie z drogi, a nie mam mu co podać? **7**. A on z wewnątrz odpowie: Nie naprzykrzaj mi się. Drzwi są już zamknięte i moje dzieci są ze mną w łóżku. Nie mogę wstać i dać ci. **8**. Mówię wam: Chociażby nie wstał i nie dał mu dlatego, że jest jego przyjacielem, jednak z powodu jego natarczywości wstanie i da mu, ile potrzebuje. **9**. I ja wam mówię: Proście, a będzie wam dane, szukajcie, a znajdziecie, pukajcie, a będzie wam otworzone. **10**. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje, a kto szuka, znajduje, a temu, kto puka, będzie otworzone. **11**. I czy jest wśród was ojciec, który, gdy syn prosi go o chleb, da mu kamień? Albo *gdy prosi* o rybę, czy zamiast ryby da mu węża? **12**. Albo gdy prosi o jajko, czy da mu skorpiona? **13**. Jeśli więc wy, będąc złymi, umiecie dawać dobre dary waszym dzieciom, o ileż bardziej wasz Ojciec niebieski da Ducha Świętego tym, którzy go proszą? **14**. I wypędzał demona, który był niemy. A gdy demon wyszedł, niemy przemówił, a ludzie się dziwili. **15**. Lecz niektórzy z nich mówili: Przez Belzebuba, władcę demonów, wypędza demony. **16**. Inni zaś, wystawiając *go* na próbę, żądali od niego znaku z nieba. **17**. Ale on, znając ich myśli, powiedział do nich: Każde królestwo podzielone wewnętrznie pustoszeje, a dom *skłócony* sam ze sobą upada. **18**. Jeśli i szatan jest wewnętrznie podzielony, jakże przetrwa jego królestwo? Mówicie bowiem, że ja przez Belzebuba wypędzam demony. **19**. A jeśli ja przez Belzebuba wypędzam demony, to przez kogo wypędzają wasi synowie? Dlatego oni będą waszymi sędziami. **20**. Ale jeśli ja palcem Bożym wypędzam demony, to istotnie przyszło do was królestwo Boże. **21**. Gdy uzbrojony mocarz strzeże swego pałacu, bezpieczne jest jego mienie. **22**. Lecz gdy mocniejszy od niego nadejdzie i zwycięży go, zabiera całą jego broń, na której polegał, i rozdaje jego łupy. **23**. Kto nie jest ze mną, jest przeciwko mnie, a kto nie zbiera ze mną, rozprasza. **24**. Gdy duch nieczysty wychodzi z człowieka, przechadza się po miejscach bezwodnych, szukając odpoczynku, a gdy nie znajduje, mówi: Wrócę do mego domu, skąd wyszedłem. **25**. A przyszedłszy, zastaje *go* zamiecionym i przyozdobionym. **26**. Wtedy idzie i bierze ze sobą siedem innych duchów, gorszych niż on sam, i wszedłszy, mieszkają tam. I końcowy *stan* tego człowieka staje się gorszy niż pierwszy. **27**. A gdy on to mówił, pewna kobieta spośród zgromadzonych powiedziała do niego donośnym głosem: Błogosławione łono, które cię nosiło, i piersi, które ssałeś! **28**. On zaś odpowiedział: Błogosławieni *są* raczej ci, którzy słuchają słowa Bożego i strzegą go. **29**. A gdy ludzie się gromadzili, zaczął mówić: Pokolenie to jest złe. Żąda znaku, ale *żaden* znak nie będzie mu dany, oprócz znaku proroka Jonasza. **30**. Jak bowiem Jonasz *był* znakiem dla mieszkańców Niniwy, tak będzie i Syn Człowieczy dla tego pokolenia. **31**. Królowa z południa stanie na sądzie z ludźmi tego pokolenia i potępi ich, bo przybyła z krańców ziemi, aby słuchać mądrości Salomona, a oto tu *ktoś* więcej niż Salomon. **32**. Ludzie z Niniwy staną na sądzie z tym pokoleniem i potępią je, ponieważ pokutowali na skutek głoszenia Jonasza, a oto tu *ktoś* więcej niż Jonasz. **33**. Nikt nie zapala świecy i nie stawia jej w ukryciu ani pod naczyniem, ale na świeczniku, aby ci, którzy wchodzą, widzieli światło. **34**. Światłem ciała jest oko. Jeśli więc twoje oko jest szczere, to i całe twoje ciało będzie pełne światła, a jeśli jest złe, to i twoje ciało będzie pełne ciemności. **35**. Uważaj więc, aby światło, które jest w tobie, nie było ciemnością. **36**. Jeśli zatem całe twoje ciało będzie pełne światła, nie mając *w sobie* żadnej ciemnej cząstki, całe będzie *tak* pełne światła, jak gdy świeca oświetla cię swoim blaskiem. **37**. Kiedy to mówił, pewien faryzeusz poprosił go, aby zjadł u niego obiad. Wszedł więc i usiadł *za stołem*. **38**. A faryzeusz, widząc to, dziwił się, że nie umył się przed obiadem. **39**. Wtedy Pan powiedział do niego: Teraz wy, faryzeusze, oczyszczacie to, co jest na zewnątrz kubka i misy, ale to, co jest wewnątrz was, pełne jest zdzierstwa i nieprawości. **40**. Głupcy, czyż ten, który uczynił to, co jest na zewnątrz, nie uczynił też tego, co jest wewnątrz? **41**. Raczej z tego, co jest wewnątrz, dawajcie jałmużnę, a wszystko będzie dla was czyste. **42**. Ale biada wam, faryzeusze, bo dajecie dziesięcinę z mięty, ruty i z każdego ziela, lecz opuszczacie sąd i miłość Boga. To należało czynić i tamtego nie opuszczać. **43**. Biada wam, faryzeusze, bo kochacie pierwsze miejsca w synagogach i pozdrowienia na rynkach. **44**. Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy, bo jesteście jak groby, których nie widać, a ludzie, którzy chodzą po nich, nie wiedzą *o tym*. **45**. I odezwał się jeden ze znawców prawa: Nauczycielu, mówiąc to, i nas znieważasz. **46**. A on powiedział: I wam, znawcom prawa, biada, bo obciążacie ludzi brzemionami nie do uniesienia, a sami nawet jednym palcem tych brzemion nie dotykacie. **47**. Biada wam, bo budujecie grobowce proroków, a wasi ojcowie ich pozabijali. **48**. Doprawdy świadczycie, że pochwalacie uczynki waszych ojców. Oni bowiem ich pozabijali, a wy budujecie ich grobowce. **49**. Dlatego też mądrość Boża powiedziała: Poślę do nich proroków i apostołów, a *niektórych* z nich będą zabijać i prześladować; **50**. Aby dopominano się od tego pokolenia krwi wszystkich proroków, która została przelana od założenia świata; **51**. Od krwi Abla aż do krwi Zachariasza, który zginął między ołtarzem a świątynią. Doprawdy, mówię wam, dopominać się jej będą od tego pokolenia. **52**. Biada wam, znawcom prawa, bo zabraliście klucz poznania. Sami nie weszliście i tym, którzy chcieli wejść, przeszkodziliście. **53**. A gdy im to mówił, uczeni w Piśmie i faryzeusze zaczęli bardzo na niego nastawać i prowokować go do mówienia o wielu *rzeczach*; **54**. Czyhając na niego i próbując wychwycić coś z jego słów, żeby go oskarżyć.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA   
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).   
eBible.org   
Polish — Polski